Nr. 289 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Piątek 19 Grudnia 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 15
Adres Administrac.: ul. Jagiellońska. Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykło . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 80 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402

Szturm na twierdzę rządową

Kraków, 17 grudnia.

W dniu wczorajszym odezwała się w gmachu sejmowym **ciężka artylerja.** Na plenum rozważano wniosek o wydanie Trybunałowi stanu b. ministra skarbu, **Kucharskiego, a w komisji budżetowej** prawica przypuściła tymczasem szturm do **twierdzy rządowej.**

O przebiegu tego ostatniego zdarzenia, względnie o jego pierwszej fazie, donieśliśmy już we wczorajszym numerze. Sytuacja tak się przedstawiała, że w czasie dyskusji nad 3 miesięcznem prowizorjum budżetowem dla rządu postawił poseł **Jaroszyński** z grupy Dubanowicza, wniosek, aby prowizorjum udzielić tylko **na miesiąc,** motywując ten krok **brakiem zaufania do rządu.** Za wnioskiem oświadczyła się grupa Dubanowicza, narodowa demokracja i Piast, tudzież Niemcy, żydzi, Białorusini i Ukraińcy. Przeciwko wnioskowi głosowała: Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partja Robotnicza, Wyzwolenie i P. P. S. **Wniosek p. Jaroszyńskiego uzyskał więc większość.** Obecny na posiedzeniu imieniem ministerstwa skarbu dyrektor departamentu p. **Zaczek** uznał uchwałę za czysto formalną, ale już kilka minut potem zjawił się w komisji premjer **Grabski** i powoławszy się na motywy wniosku, postawił kwestję, jako **rzecz zaufania.** Minimum żądań premjera, to uchwalenie 2-miesięcznego **prowizorjum.**

W dniu dzisiejszym odbędzie się **ponowne** posiedzenie komisji a na posiedzeniu tem rozstrzygnie się, czy uchwała zostanie utrzymana **w mocy, co równałoby się przesileniu gabinetowemu,** czy też uchwała zostanie zreasumowana, **a rząd otrzyma satysfakcję.**

Odnosi się wrażenie, że dzień dzisiejszy skończy się **reasumcją i że do przesilenia nie dojdzie.** Byłoby to rzeczą logiczną i z państwowego punktu widzenia **słuszną.**

Można bowiem tak czy inaczej zapatrywać się na poszczególne kroki p. **Grabskiego,** można nawet bardzo **krytycznie** oceniać jego **politykę gospodarczą, ale niemniej wywoływanie w obecnej chwili przesilenia, byłoby lekkomyślnością,** zwłaszcza o ileby stronnictwa atakujące nie miały **przygotowanego gabinetu i** przygotowanej dla tego gabinetu większości.

Część prasy porannej wyraziła przekonanie, że wczorajszy wniosek posła Jaroszyńskiego dowodzi, iż **akcja za utworzeniem takiej nowej większości,** podjęta przez prawicę i Piasta za kulisami parlamentu, **uznaną została przez inicjatorów za dojrzałą.** Sądzimy, że tego rodzaju twierdzenie **nie jest dostatecznie uzasadnione.** Głosowanie Chrześcijańskiej Demokracji z lewicą oznacza przecież, że **partja ta nie myśli o wskrzeszeniu koalicji,** która przez 6 miesięcy pod prezydenturą W. Witosa rządziła Polską. Bez Chrześcijańskiej Demokracji, a co więcej, **bez N. P. R.-u niema mowy o trwałem oparciu dla takiego rządu.**

Wniosek p. Jaroszyńskiego uzyskał wprawdzie w komisji większość znakomitą, ale to tylko dlatego, że z prawicą głosował blok mniejszości narodowych. Jest zaś rzeczą chyba niewątpliwą, że prawicowi politycy **nie zechcą oprzeć swego gabinetu na tak dziwnie różnorodnej większości.**

W dniu wczorajszym minął rok od powierzenia misji utworzenia gabinetu p. Władysławowi **Grabskiemu.** Rok ma dwanaście miesięcy, a 365 dni. Na taki okres czasu przypadało normalnie w Polsce po dwa albo trzy **przesilenia gabinetowe.** P. Jaroszyński chciał wznowić tę świetną tradycję. Starania jego jednak będą prawdopodobnie bezskuteczne.

Bunt wojsk w Kałganie

Obrabowanie dzielnicy handlowej

Pekin, 17 grudnia (PAT). United Press. W czasie nieobecności komendantów, którzy wyjechali do Pekinu, **zbuntowały się wojska stacjonowane w Kałganie i zrabowały dzielnicę handlową.** Trzy ulice są doszczętnie splądrowane. **Szkody powiększył jeszcze ogień podłożony przez rabiusiów.** Najbardziej ucierpiały Standard Oil Company, American Tobaco Company i kilka innych firm zagranicznych. **Udało się zabezpieczyć cudzoziemców.** Amerykanie osiedli w Kałganie zorganizowali wspólną obronę cudzoziemców. **Władze cywilne opuściły miasto.**

—oo—

Anglja zaniepokojona powstaniem w Maroku

Londyn, 17 grudnia (PAT). Prasa omawia sprawę **rozszerzenia się powstania w Maroku na dalsze szczepy.** »Times« donosi z Tangeru, że w tamtejszych kołach europejskich i tubylczych przeważa zdanie, że Hiszpanie będą mogli łatwo stłumić powstanie szczepu Andżeras. »Westminster Gazette« donosi z Tangeru, że powstanie szczepu Andżeras **nie stanowi dla Tangeru żadnego poważnego niebezpieczeństwa.**

Natomiast według »Daily Mail« angielskie koła rządowe są zaniepokojone doniesieniami **o powstaniu szczepu Andżeras.** Gdyby powstanie się udało, wówczas **rząd angielski przedsięweźmie odpowiednią akcję wraz z innemi państwami,** które podpisały układ w Algeziras. Sprawozdawca dyplomatyczny »Daily Telegraph« pisze, że wobec interesu, jaki mają Włochy i Wielka Brytanja w utrzymaniu porządku na wybrzeżu afrykańskiem, zamieszkanem przez szczep Rif, trudno będzie na dłuższy czas odraczać zwołanie konferencji państw, które podpisały układ w Algeziras. Sprawozdawca przypomina przy tej sposobności, że Niemcy i byłe Austro-Węgry zrzekły się w traktatach pokojowych praw zastrzeżonych innym państwom traktatem w Algeziras.

Angija i Francja wobec wypadków w Maroku

Wiedeń, 16 grudnia. (PAT): „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Madrytu: Mieszkańcy okolic Angera **przyłączyli się do powstania** Abdel Kerima. **Pokonali oni garnizon hiszpański** w El Ksar Seignir i obsadzili tę miejscowość, zagrażając równocześnie Tetuanowi. Zajęli oni **linję kolejową** między Tetuan a Ceutą na przestrzeni 30 km. Położenie w Tetuanie staje się krytyczne. Okręty nadpływające od strony Gibraltaru nie mogą lądować w porcie Martin, ponieważ port ten znajduje się w **sferze ognia powstańców.** Sądzą, że to nowe powstanie zagrozi silnie operacjom Primo de Rivery. W związku z tem obiegają w Madrycie pogłoski, że **Francja zamierza obsadzić terytorja opuszczone przez Hiszpanów.** Chamberlain miał omawiać z Mussolinim te ewentualność. W przeciwieństwie do tego koła polityczne w Paryżu **nie biorą w rachubę takiej ewentualności.**

To samo pismo donosi z Londynu, że Chamberlain i Herriot omawiali sytuację w Marokku, albowiem Francja **jest zaniepokojona ze względu na Algier i Tanger.** Francja wysłała notę do Madrytu, w której wskazuje, że opuszczenie przez Hiszpanów Marokka jest naruszeniem układu. Naraża to również interesy angielskie w Tangerze. Chamberlain i Herriot mieli zawrzeć porozumienie co do działalności na najbliższą przyszłość.

Francja wobec sytuacji w Maroku

Paryż, 17 grudnia (AW). W związku z doniesieniami madryckiemi o rzekomych rokowaniach między Francją a Hiszpanją w sprawie Maroka, francuskie ministerstwo spraw zagranicznych zaznacza, że obecnie **o żadnych rokowaniach niema mowy.** Rząd francuski zwrócił się tylko za pośrednictwem swojego ambasadora w Madrycie do rządu hiszpańskiego z prośbą o zakomunikowanie raportów dotyczących położenia w Maroku. Prośbę tę spowodowała obecna sytuacja wojsk hiszpańskich w Maroku. Francuskie koła polityczne zaznaczają, że według dawniejszych układów, Francja ma w Maroku **wolną rękę,** oddała bowiem ona Hiszpanji w r. 1912 strefę Rifów w nadziei, że **Hiszpanja będzie w stanie się tam utrzymać.** Rząd francuski wdrożył obecnie kroki w Madrycie, celem stwierdzenia, czy położenie w północnym Maroku **ułoży się inaczej,** niż przewidziano w r. 1912.

Dyrektorjat hiszpański trzyma się władzy

Londyn, 17 grudnai (AW). »Daily Express« donosi z Barcelony, że według urzędowych wiadomości, dyrektorjat hiszpański zdecydował się ostatecznie **nie ustępować i nie oddawać władzy rządowi cywilnemu.** Wzburzenie ludności i wojska wskutek wypadków w Maroku **wzmaga się coraz bardziej.**

Rozwój powstania w Albanji

Zajęcie Skutari przez wojska rewolucyjne

Białogród, 17 grudnia (PAT). Dzienniki białogrodzkie przynoszą wiadomości o **postępach, jakie czyni powstanie w Albanji, oraz o pochodzie powstańców na Tiranę. Albański prezydent ministrów Fan Noli i minister skarbu Goracuchi mieli uciec z Tirany.**

Na czele powstania stanął były prezydent ministrów Zogu bej. **Wojska rewolucyjne miały już zająć Skutari.** Jugosłowiańskie koła rządowe oświadczają, że nie mają bliższych informacyj w sprawie ruchu powstańczego w Albanji, oraz że **Jugosławja na wszelki wypadek zachowa neutralność.**

—oo—

Zamach na prokuratora w Sofji

Zbrodni dokonali prawdopodobnie komuniści

Białogród, 17 grudnia (PAT). Agencja Avala donosi z Sofji: Wczoraj o godz. 7 wieczorem **wykonano zamach na prokuratora sądu okręgowego w Sofji, Dymczewa.** Dymczew został ciężko zraniony i prawdopodobnie nie da się go utrzymać przy życiu. **Sądzą, że zamach wykonali komuniści.**

—oo—

Z Sejmu

Warszawa, 17 grudnia.

SPRAWA AKADEMJI SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

Na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu doniósł marszałek, że dnia 19 sierpnia r. ub. posłał do ogłoszenia w »Dzienniku Ustaw« ustawę o rozciągnięciu **na Akademję Sztuk Pięknych w Krakowie ustawy o szkołach akademickich.** Przed jej ogłoszeniem w tej samej materji uchwalono nową ustawę, wskutek tego poprzednia ma tylko znaczenie historyczne. Wobec tego marszałek proponuje upoważnić rząd, aby **jej nie ogłaszano.** Izba zgodziła się na tę propozycję.

Projekt ustawy **o prowizorjum budżetowem** na pierwszy kwartał 1925 r. **spadł z porządku dziennego.**

Ustawę o arbitrażu między Polską a Austrją przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Na wniosek pos. Janeczka (Zw. Chłopski) odesłano z powrotem do komisji prawniczej nowelę do przepisów tymczasowych o urzędowaniu sądów w był. Królestwie Polskiem, znosząc **instytucję ławników w sądach pokoju.**

DYSKUSJA NAD WNIOSKIEM O POSTAWIENIE B. MINISTRA KUCHARSKIEGO PRZED TRYBUNAŁEM STANU.

Z kolei porządku dziennego przystąpiono do tak zwanej sprawy żyrardowskiej i **pociągnięcia b. ministra Kucharskiego do odpowiedzialności konstytucyjnej.** Imieniem komisji **pos. Moraczewski** w długiem przemówieniu przedstawił przebieg sprawy żyrardowskiej i postępowanie b. ministra handlu Kucharskiego. Sprawozdawca zgłosił następujący wniosek:

»Wysoki Sejm uchwalić raczy: **Oskarżyć przed Trybunałem stanu byłego ministra przemysłu i handlu Władysława Kucharskiego,** posła na Sejm za to, że przez swoje działania w czasie i zakresie swego urzędowania z własnej winy wyrządził skarbowi państwa **szkody w kwotach: 1) 2317.684 fr. szw., 2) 429.674 fr. szw.**«.

Pos. **Dobrzański** (Z. L. N.) mówił w obronie pos. Kucharskiego, poczem pos. **Anusz** zbijał jego wywody. Na wniosek pos. **Rudzińskiego** odroczono 157 głosami stronnictw lewicy przeciwko 147 głosom stronnictw prawicy dalszą dyskusję nad tą sprawą do następnego posiedzenia, które odbędzie się dzisiaj przed południem.

Sprawozdanie wicepremjera Thugutta

Warszawa, 17 grudnia. Minister Thugutt powrócił do Warszawy z objazdu kresów i złożył na posiedzeniu komitetu politicznego Rady ministrów obszerne sprawozdanie z pobytu na kresach.

Minister Thugutt nalega **na jak najszybsze ukonstytuowanie Rady kresowej,** której przewodniczącym został p. Roman. Do Rady mają wejść między innymi pp. Eugenjusz Starczewski i Iwaszkiewicz, były szef intendantury w zarządzie **ziem wschodnich.**

Przeciw oświadczeniom Mac Donnela

Warszawa, 17 grudnia (AW). Komisarz Rzeczypospolitej, p. Strasburger, wystosował pod adresem generalnego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, Mac Donella, zapytanie, domagające się wyjaśnień w sprawie oświadczeń tegoż na posiedzeniu Rady Ligi, **stojących w sprzeczności z objektywnym charakterem osoby komisarza Ligi.** Rada Ligi potwierdziła decyzję Mac Donella, że Gdańsk może wysyłać specjalne **delegacje międzynarodowe na kongresy,** które nie należałyby do składu delegacyj polskich. Przeciw tej decyzji rząd polski założył protest, nad którym Rada Ligi przeszła do porządku dziennego.

PRZECŁAW SMOLIK

Leonidas Andrejew

(ur. 1870 — umarł 1920).

SYLWETKA PISARZA.

Rozkwit talentu i sławy Leonidasa Andrejewa, jako pisarza, przypada na pierwsze lata naszego wieku. Dziesięć lat przedtem, w ostatnim więc dziesiątku lat ubiegłego wieku, umysł rosyjskiego inteligenta korzył się przed wielkim talentem **Gorkiego,** który znów w cień usunął swego poprzednika **Czechowa.**

W momencie, kiedy występował przed rosyjskim czytelnikiem z pierwszemi swemi utworami L. Andrejew, dobijali się też sławy i poczytności rosyjscy symboliści: **W. Iwanow, A. Blok i A. Bielyj.** Sławę wprawdzie zdobyli, — nie zdobyli jednak szerszej poczytności i zrozumienia i — rychło przeminęli. Andrejew, którego równie silnie, jak i wymienionych, pociągał **symbolizm,** umiał jednak zręcznie wyciągnąć konsekwencje z niepowodzenia, które spotkało rosyjskich symbolików i mimo całej swej pogardy dla »**mieszczaństwa**«, której dawał wyraz w swych pierwszych, na silnie społeczny ton nastrojonych utworach, spopularyzował, a właściwiej mówiąc — zbanalizował symbolizm przez rozrzutne stosowanie w swej twórczości **allegorji,** owej masom czytelników łatwo dostępnej, łatwo zrozumiałej i strawnej formy w sztuce, ale też dla samych twórców wielce niebezpiecznej, bo zbyt często wiodącej do pustego gadulstwa, do grubych efektów i banalności.

Porzucił więc Andrejew rychło »społeczeństwo«, któremu nadal wiernym pozostał Gorkij; nie dał się wciągnąć, czy też wyjść nie umiał na wysokie i trudne szczyty symbolizmu, ale przeszedł do tematów filozoficzno-etycznych, zaprawionych mocno kątem patrzenia na świat Dostojewskiego, a podawanych w lekkostrawnej, popularnej formie allegorji.

To nawrócenie się do Dostojewskiego, tego jak chce wielu z piszących o rosyjskiej myśli i literaturze, rdzennie rosyjskiego ducha, — a zapewne też i łatwa allegoryczna forma, zapewniły Leonidasowi Andrejewowi w czasie na przełomie dwóch wieków, ogromną poczytność i sławę w Rosji, a nawet za jej granicami, w Europie.

Nie można jednak uważać Andrejewa za epigona jakiegokolwiek kierunku, czy też indywidualności w literaturze, pomimo, że w pierwszej fazie jego twórczości oddziałał na niego niewątpliwie Maksym Gorkij, a w następnej, której Andrejew pozostał do śmierci wiernym, oddziałali wymienieni rosyjscy symboliści, a wreszcie Dostojewski. Talent Andrejewa był dostatecznie mocny, ażeby zająć odrębne miejsce w literaturze.

Ujemną cechą twórczości Andrejewa jest, że stawiając w niektórych swych utworach zagadnienie bytu człowieka (n. p. jego stosunek jako jednostki do świata), zwykle na szerokiej płaszczyźnie ludzkości i wieczności, nie umie go odpowiednio pogłębić. Zagadnienia, które nie zawsze umiał przezwyciężyć taki intelektualny tytan, jak Dostojewski, które, jednak w utworach autora »Biesów« mają zawsze istotną perspektywę wieczności, tajemniczy, osobliwy blask i urok, kurczą się nieraz w utworach L. Andrejewa aż do pustej frazeologji i banalności, a tajemnicza, nadludzka groza, którą lubi Andrejew otaczać swych bohaterów, bywa w niektórych jego utworach tylko zewnętrznym i sztucznym efektem (jak n. p. »ktoś szary«, owa tajemnicza postać w dramacie »Życie człowieka«, stale towarzysząca akcji).

Poważna, najczęściej pod kątem widzenia społecznym osądzająca sztukę krytyka rosyjska, za złe miała Andrejewowi odwrócenie się jego od zagadnień, które były stale bolączką najlepszej części rosyjskiej inteligencji. Słuszną jednak uwagę czyni w tej sprawie **Władysław Jabłonowski*),** jeden z niewielu w Polsce wybornych znawców piśmiennictwa rosyjskiego, że społeczny pierwiastek w pierwszej fazie twórczości Andrejewa był mu narzucony z zewnątrz, a nie istniał wcale w sferze jego instynktów ani zamiłowań. Andrejew więc zwrócił się w drugiej i ostatniej fazie swej twórczości do zagadnień ogólno ludzkich, do przeżyć wewnętrznych i interesów jednostki, traktowanych pod kątem wieczności.

Świat zewnętrzny, cała rzeczywistość, w której Andrejew zmuszony stawiać jednostkę, nie jest żadnym aktywnym elementem w powieściach, nowelach i dramatach Andrejewa, nie gra w nich istotnie czynnej roli — jako wróg lub sprzymierzeniec człowieka, — lecz służy tylko do wywołania nastroju odpowiedniego dla wewnętrznych przeżyć bohatera, jako tło dla nich i czysto zewnętrzny i przypadkowy ich bodziec. W ten więc sposób także akcja w dramatach Andrejewa (»Sawa«, »Życie człowieka«, »Anatema«, »Król Głód«, »Ku gwiazdom«, »Myśl«) jest sprawą czysto zewnętrzną, istniejącą nie dla uzasadnienia przeżyć wewnętrznych jednostki, lecz tylko **dla wydobycia ich na jaw,** tylko dla wytworzenia dla nich odpowiedniego nastroju. Takie traktowanie rzeczywistości i akcji przy skłonności zarazem do ułatwiania widzowi za pomocą allegorji wglądu w duszę bohatera, bywało zapewne przyczyną czynionego Andrejewowi przez krytykę zarzutu artystycznej »gruboskórności«, a jeszcze częściej zarzutu »abstrakcyjnego schematyzowania rzeczywistości«, co w okresie wszechwładnego panowania w sztuce realizmu musiało uchodzić za gruby błąd.

Lecz duży talent pozwalał Andrejewowi, jeżeli już nie z pełnym triumfem przezwyciężać zadania, które sam sobie stawiał, to przecież tworzyć rzeczy istotnie interesujące — pomimo istniejących braków. Jeśli nawet w dramacie »Życie człowieka« zarzut abstrakcyjnego schematyzowania rzeczywistości jest uzasadniony, to nie podobna podciągnąć pod niego całego szeregu utworów, w których tragiczne przeżycia wewnętrzne bohaterów są logicznie uzasadnione wewnętrzną koniecznością, całym rozwojem indywidualnego życia, a wcale nie przez jakiś fatalny, ad hoc zmobilizowany zbieg okoliczności.

Do tych ostatnich utworów, najlepszych w twórczości Andrejewa, należy także (grany obecnie w Krakowie w teatrze »Bagatela«) dramat »Myśl«. Pierwotnie temat »Myśli« opracował Andrejew w formie noweli i w tej formie była »Myśl« znana w przekładach na wszystkie niemal europejskie języki. Temat ten pozostał jednak dla poety widocznie i nadal pociągającym, kiedy powrócił do niego jeszcze raz, w ostatnich latach życia, i dał mu formę sceniczną, nie zmieniwszy jednak zasadniczego pomysłu.

Zasadniczą ideą »Myśli« jest tragiczna walka jednostki o swobodę swego »ja«, walka z czemś, co okazuje się wkońcu od niej nieskończenie silniejszem. Samej sprawy nie sprowadzają tu żadne »siły fatalne« z zewnątrz, żaden zbieg okoliczności, lecz jest ona koniecznym wynikiem pracy i ewolucji samej myśli jednostki, a tragizm tkwi w przeciwstawieniu się jednostki, jako czegoś nieskończenie małego i słabego — całości, jako sile nieskończenie wielkiej sile kosmicznej. Główny bohater »Myśli«, dr Kerzencew, wypowiada w takich słowach, zwróconych do literata Sawiołowa, którego następnie zabija, swe wewnętrzne przeżycia:

»Moja myśl jest mi posłuszna, jak miecz, którego ostrzem kieruje moja wola. Czyż ty ślepcze nie widzisz jego blasku? O! Ty nie znasz takiego szczęścia: zamykać tu, w swej głowie, cały świat, kierować nim, władać, zalewać wszystko światłem boskiej myśli! Czemże są dla mnie jakieś tam maszyny, co się tam gdzieś tłuką: o, tu, w wielkiej, głębokiej ciszy pracuje myśl moja, a siła jej równa sile wszystkich maszyn na świecie!« —

A kiedy po czynie spełnionym, który miał być próbą tej siły, załamuje się w duszy Karzencewa wiara w światowładczą moc myśli,

*) Wł. Jabłonowski: „Dookoła Sfinksa". (Studja o życiu i twórczości narodu rosyjskiego). Warszawa 1910.

Straszliwa tragedja rodzinna pod Gracem

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozegrała się w miejscowości Retz pod Judenburgiem w Styrji przerażająca tragedja familijna. Właściciel willi rotmistrz Paweł Danners zastrzelił swą żonę Matyldę, syna Eryka i córeczkę Ewę. Po dokonaniu tego okropnego czynu otruł się. Swemu dwuletniemu synkowi Piotrowi darował życie.

Danners chcąc swego czynu dokonać bez przeszkody, wyprawił do Grazu do teatru swą służącą i posługaczkę. Obie kobiety, skoro powróciły w nocy, zastały willę zamkniętą. Przeczuły odrazu jakieś nieszczęście i zawiadomiły żandarmerję. Po wyłamaniu drzwi, zastano w parterowym pokoju ciała obydwojga dzieci. W salonie na pierwszem piętrze leżała zastrzelona żona, nakryta dywanem. W łóżku znaleziono trupa rotmistrza.

Danners prowadził bardzo odosobniony tryb życia i cieszył się ogólną sympatją. Straszliwego czynu dokonał zapewne w przystępie rozpaczy z powodu swej ciężkiej choroby nerwowej.

Sensacyjny wynik śledztwa

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Wiedeń, 17 grudnia. W sprawie straszliwej tragedji w Retz wyjdnęły w ostatniej chwili na jaw dalsze szczegóły, które rzucają na nią nowe światło.

Rotmistrz Danners wraz z żoną sporządzili już w październiku testament, w którym oświadczają, że wspólnie usuwają się ze świata i zabierają ze sobą dzieci. Ponadto wyrażają życzenie, aby pozostałym przy życiu dwuletnim synem Piotrem zaopiekował się dr Feil. Pewne okoliczności przemawiają za tem, że zamiar straszliwego czynu powstał na podłożu ciężkiej depresji nerwowej. Rotmistrz Danners znajdował się także w ciężkiej sytuacji finansowej, ponieważ urząd obrachunkowy wstrzymywał ustawicznie wypłatę przyznanego mu prawnie spadku po krewnych w Anglji. W sobotę, a więc w przeddzień krwawej tragedji, zawiadomił Dannersa jego doradca prawny dr Primus, że wreszcie sprawa spadku została pomyślnie załatwiona. Wiadomość ta nie mogła już powstrzymać Dannersa od wykonania straszliwego zamiaru.

Jak się okazuje, żona Dannersa pomagała mu w zastrzeleniu obojga dzieci. Strzelała równocześnie z mężem, a następnie sama odebrała sobie życie. Danners ułożył ciało żony, podłożył jej dwie poduszki pod głowę i nakrył zwłoki kapą pluszową, poczem otruł się w łóżku.

Żądania pracowników umysłowych w sprawie bezrobocia

W Łodzi odbył się 14 bm. wielki wiec pracowników umysłowych. Po wysłuchaniu referatów przyjęto rezolucję, w której zebrani **energicznie protestują przeciwko nowelizacji** ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia w tej formie, w jakiej ustawa przedstawia się w projekcie rządowym, tudzież **przeciwko wyłączeniu** od obowiązkowego ubezpieczenia pracowników zakładów, zatrudniających mniej niż 5 osób. Inna rezolucja protestuje **przeciwko przewidywanemu w projekcie wyłączeniu skarbu państwa od udziału w funduszu ubezpieczeniowym** oraz przeciwko niedostatecznym stawkom zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych. Rezolucje postanowiono przesłać premjerowi Grabskiemu oraz ministrowi pracy p. Sokalowi.

Wypowiedzenie pracy robotnikom w Łodzi

Z Łodzi donoszą 15 bm.:

Do okręgowego Inspektoratu pracy w Łodzi napływają coraz liczniej zawiadomienia poszczególnych zakładów przemysłu włókienniczego, donoszące o dokonanym **wypowiedzeniu pracy wszystkim robotnikom na 2 tygodnie.** Wypowiedzenia te stoją w związku z arbitrażem, który ma rozstrzygnąć o wysokości podwyżki zarobków w przemyśle włókienniczym. Przemysłowcy oświadczają, że muszą się przygotować **na ewentualne zamknięcie fabryk,** gdyby podwyżka w poważny sposób miała obciążyć i tak już ich zdaniem wygórowane koszta produkcji.

Wykrycie archiwum komunistycznego w Warszawie

Warszawa, 17 grudnia (AW). Władze wykryły **archiwum dokumentów komunistycznych na jednej z dalszych ulic.** Archiwum obejmowało zbiór dokumentów centralnego komitetu **polskiej partji komunistycznej,** oraz związku młodzieży komunistycznej. **Kierowników i organizatorów aresztowano.**

Jugosławja, Rumunja i Bułgarja przeciw bolszewikom

Belgrad, 17 grudnia (AW). Prasa tutejsza zajmuje się żywo oświadczeniem ministra spr. wewnętrznych **o wspólnej akcji Jugosławji, Rumunji i Bułgarji przeciwko bolszewizmowi.** Dzienniki zaznaczają, że sprawa ta musi być wielkiej wagi, jeżeli **Jugosławja i Bułgarja,** mimo ich dotychczasowego antagonizmu, porozumiały się i pragną iść po jednej drodze.

wtedy Korzencew tak wypowiada swe bankructwo w rozmowie z wdową po zabitym:

»Myśl moja, która była moim jedynym przyjacielem, moją kochanką i obroną przed życiem, moja myśl, w którą tylko jedną jedyną wierzyłem, jak inni wierzą w Boga, ona, ona, moja myśl, stała się moim wrogiem, moim zabójcą!«...

Na wierze w potęgę i rolę myśli opiera Andrejew niejednokrotnie tragizm swych bohaterów. Są to zwykle dumni samotnicy, którzy jednak przy zetknięciu się z rzeczywistością, pojętą jako całość, jako siła kosmiczna, rozbijają się o nią, dochodzą do tragicznego przekonania, że są jako jednostki wobec całości nicością. I to właśnie rozbicie się ich wiary w siebie jest zarazem ich zgubą. Konflikt więc dramatyczny tkwi potencjonalnie w duszy samego bohatera, a nie zewnątrz niego, tkwi w złudnej wierze we własną potęgę i nieuniknione prędzej czy później, załamanie się tej wiary ściąga na bohatera zgubę.

Leonidas Andrejew zaledwie o lat kilka przeżył swą sławę. Umarł w czasie, gdy w Rosji rozpętał się na dobre »czerwony śmiech« rewolucji, lecz do samej chwili wybuchu światowej wojny cieszył się, pomimo niechęci, z jaką odnosiła się do jego twórczości krytyka rosyjska, ogromną poczytnością wśród młodzieży i na Zachodzie.

Z utworów Andrejewa najwięcej znane są w Europie: »Otchłań«, »Czerwony śmiech«, »Siedmiu powieszonych«, »Ojciec Bazyli Fiwejski«, »Sawa«, »Życie człowieka«, »Król głód«, »Anatema«, »Ku gwiazdom«, »Ten, którego biją po twarzy«. Niemal wszystkie wymienione utwory były przełożone na język polski.

Paryż wobec manifestacyj komunistycznych

W Paryżu głoszą, że komuniści zamierzają urządzić z końcem roku **manifestacje we wszystkich dzielnicach Paryża i przedmieść. Rząd postanowił stłumić te zamiary uciekając się do jak najostrzejszych środków.**

Paryż, 17 grudnia (AW). Narady dotyczące **propagandy komunistycznej** trwają dalej. Herriot przyjął, mimo choroby, ministra spraw wewnętrznych i prefekta policji, **którzy złożyli raport o propagandzie komunistycznej we Francji.** Sytuacja uważana jest za drażliwą, bo parlament w tych dniach zadecydować ma o kredytach na ambasadę francuską w Moskwie.

Listy z kraju

(Korespondencja „Nowej Reformy")

Tarnów, 14 grudnia.

(Z tarnow. Koła T. N. S. W. — Tydzień akademicki. — Ś. p. Franciszek Herzig).

Pod przewodnictwem prof. Pillera odbyło się posiedzenie tarnowskiego Koła Tow. Naucz. Szkół Wyż., na którem, po sprawozdaniu dr Dziamy z przebiegu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w Warszawie przewodniczący referował sprawę pragmatyki służbowej dla nauczycieli szkół średnich. Wnioski referenta w kierunku utrzymania trzech typów szkoły średniej, podziału roku szkolnego na trimestry, utrzymania trzech niższych klas, egzaminu maturycznego itd., oraz wniosek ks. Młodochowskiego w kierunku włączenia religji do przedmiotów maturycznych — uchwalono.

Tydzień akademicki rozpoczął się wentą gospodarczą, która odbyła się w ujeżdżalni wojskowej przy ul. Bandrowskiego. Dzięki ofiarodawcom wenta była doskonale i zasobnie obesłaną. To też liczna publiczność tłoczyła się przy ośmiu stolikach, przy których nasze ofiarne panie sprzedawały losy, a następnie przy stołach z fantami. Wenta przyniosła przeszło 1200 zł.

Dnia następnego odbył się w salach kasyna podwieczorek, w czasie którego muzyka 16 pp. odegrała kilkanaście utworów, a p. Roman Skowroński oddeklamował nie bez wdzięku parę swoich utworów poetycznych, przyjętych z wielkim aplauzem. Resztę programu wypełniły gry towarzyskie... i bufet obfity, a niedrogi. Powyższa zabawa przyniosła komitetowi przeszło 300 zł.

W tych dniach zmarł nagle w 71 roku życia Franciszek Herzig, starszy radca magistratu. — Zmarły należał do najsumienniejszych urzędników oraz był doskonałym znawcą przeszłości naszego miasta, czego dał próbkę, pisząc wcale udatną historję Tarnowa, zamieszczoną w księdze jubileuszowej Kasy Oszczędności. Pogrzeb śp. Herziga odbył się 12 bm. Kondukt prowadził ks. prałat Mazur w asystencji licznego kleru. Za trumną postępowała najbliższa rodzina i liczna publiczność, pomiędzy którą zauważyliśmy byłego burmistrza dra Tertila, radcę Żułkiewicza, członków byłej Rady miejskiej i obecnej Rady przybocznej z magistratem na czele i wielu innych. Nad grobem nie wypowiedziano żadnych mów na wyraźne życzenie zmarłego. Cześć Jego pamięci!

Od Administracji „N. Reformy"

W wilję **Bożego Narodzenia** dnia 24 bm. ukaże się ilustrowany numer „Nowej Reformy"

W ZNACZNIE ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI.

Jestto najlepsza sposobność do

ZAMIESZCZANIA INSERATÓW

z zakresu handlu i przemysłu, zwłaszcza że numer ten „N. Reformy" wydany będzie **w bardzo znacznym nakładzie.**

Upraszamy jednak

P. T. INSERENTÓW

aby, ze względu na techniczne warunki druku i układu tego numeru najdalej

DO SOBOTY 20 B. M. WŁĄCZNIE

zgłaszać zechcieli inseraty.

KRONIKA

Kraków, 17 grudnia.

MSZE PASTERSKIE, wedle zarządzenia ks. ordynarjatu biskupiego w Krakowie, odprawiane będą tego roku, lecz tylko w kościołach parafjalnych.

Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. — Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 5. Porządek dzienny: Dr Fr. Zweig: System ekonomji i skarbowości Juljana Dunajewskiego. Dr A. Heydl: Przyczynowość w ekonomji. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

POSIEDZENIE RADY PRZYBOCZNEJ KOMISARZA RZĄDU odbędzie się prawdopodobnie 30 bm. Na porządku dziennym będą między innymi: budżet oraz sprawy, które spadły z porządku dziennego ostatniego posiedzenia.

NOWI DYREKTOROWIE SZKÓŁ ŚREDNICH. Sprawa obsadzenia wakujących stanowisk dyrektorów szkół średnich w Krakowie, Tarnowie i Wadowicach została już rozstrzygnięta przez ministerstwo oświaty. Kuratorjum krakowskie otrzymało wczoraj dekrety nominacyjne dla nowych dyrektorów. Dyrektorem I gimnazjum św. Anny w Krakowie mianowany został p. Zachemski (filolog), dotąd dyrektor gimn. w N. Targu; II gimnazjum św. Jacka p. Kuś (filolog), dotąd dyrektor gimn. w Przemyślu: IV gimnazjum im. Sienkiewicza p. Kukliński (filolog), dotąd profesor i kierownik tegoż gimnazjum; VI gimnazjum p. Friedberg (historyk), dotąd dyr. gimn. w Ostrowie w Poznańskiem; VIII gimn. im. Witkowskiego p. Paczowski (matematyk), profesor i kierownik tegoż gimn. Dyrektorem I gimn. w Tarnowie został p. Gonet (historyk), dotąd prof. gimn. w Jarosławiu; III gimn. w Tarnowie p. Szuba (przyrodnik) prof. i kierownik tegoż gimn.: wreszcie dyrektorem gimnazjum w Wadowicach p. Gawor (filolog), profesor i kierownik tegoż gimnazjum. Stanowiska dyrektora gimnazjum V w Krakowie dotąd nie obsadzono.

OSOBISTE. P. Kazimierz Gaszyn, rotmistrz rez. 10 p. strzelców konnych, rodem z Kabarowiec, uzyskał w dniu 13 bm. na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

REMUNERACJE ŚWIĄTECZNE DLA URZĘDNIKÓW. Dnia 16 bm. była u premjera Grabskiego deputacja urzędników państwowych w sprawie zaliczek na święta. Premjer Grabski odpowiedział, że rząd nie przyznał urzędnikom 13 pensji, ponieważ stoją temu na przeszkodzie przepisy ustawy uposażeniowej z r. 1923. Natomiast władze i urzędy posiadają fundusze dyspozycyjne, z których udzielać będą urzędnikom gorliwym i zasłużonym remuneracyj, względnie zapomóg świątecznych.

KONTROLA MAGISTRATU I ZAKŁADÓW MIEJSKICH. W dalszym ciągu kontroli przeprowadzanej z ramienia Tymcz. Wydziału Sam. komisja pod przew. st. radcy wydziału sam. Latoszyńskiego, w dniu 15 bm. badała stan depozytów, znajdujących się w głównej Kasie miejskiej, następnie członek komisji radca Bielski zbadał kasę teatru miejskiego, a członek komisji radca dr Grużewski, kasę zakładu czyszczenia miasta i kasę zakładów aprowizacyjnych miejskich. W dniu 16 bm. radca dr Grużewski badał kasę gazowni miejskiej, a radca Bielski w towarzystwie st. radcy Izby skarbowej Jaśkowca, badał dział podatków gminnych.

UMUNDUROWANIE URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH. Jak się dowiadujemy, urzędnicy kontroli skarbowej, jako organa wykonawcze w dziale podatków pośrednich (akcyz) i monopolów obowiązani będą do noszenia munduru z dniem 1 marca 1925. Zasadniczy kolor munduru będzie szaroniebieski. Nakrycie głowy stanowić ma czapka (rogatywka) z rogami łagodnie zaokrąglonemi.

BEZROBOCIE W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, w październiku i listopadzie zarejestrowano w Krakowie zaledwie po 5 bezrobotnych, natomiast w ciągu b. miesiąca zarejestrowano 44 bezrobotnych, przeważnie metalowców oraz górników, którzy pracowali na G. Śląsku, a obecnie mieszkają w pow. krakowskim. W najbliższych dniach spodziewany jest znowu przypływ bezrobotnych. W interesie ogólnym leży, żeby właściciele przedsiębiorstw zgłosili wszelkie wolne miejsca w państw. urzędzie pośr. pracy w Krakowie, celem zatrudnienia bezrobotnych.

PRZYWRÓCENIE PRZYJMOWANIA PACZEK Krak. dyrekcja poczt komunikuje: Począwszy od 17 grudnia br. przywraca się napowrót wstrzymane chwilowo nadawanie paczek w głównym urzędzie pocztowym Kraków 1.

ZACZADZENIE. Dziś rano o godz. 8 zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Ks. Józefa 12, gdzie uległa zaczadzeniu cała rodzina sierżanta sztabowego p. J. Po zastosowaniu środków leczniczych przez lekarza dyżurnego udało się zaczadzonych przywrócić do przytomności.

ZMARLI:

— Maksymiljan Papee, st. inspektor weterynaryjny rzeźni miejskiej, zmarł wczoraj w Krakowie, przeżywszy lat 60. Śmierć śp. Papeego wywołała ogólny żal w szerokich sferach ludności.

Zamiast wieńca na trumnę śp. Papeego, złożyli urzędnicy administracji akcyzy 100 zł na ubogich parafji św. Mikołaja.

Śp. Maksymiljan Papee po ukończeniu studjów w r. 1888 we Lwowie zamianowany zostaje najpierw lekarzem przy targowicy na Groblach w Krakowie, następnie w urzędzie weterynaryjnym przy magistracie krakowskim — wreszcie mianowany zostaje dyrektorem rzeźni miejskiej, gdzie pełnił swe obowiązki do ostatniej chwili. W międzyczasie odbywa podróż służbową do Lipska, Drezna, Monachjum, Wiednia, Budapesztu i Kopenhagi.

W roku 1898 wydział lekarski Uniw. Jag. powierza mu wykłady i prowadzenie zakładu weterynaryjnego na Uniwersytecie, a w roku 1899 wyraża mu szczere uznanie za umiejętne spełnianie funkcji prof. weterynarji.

W r. 1909 mianuje go ministerstwo docentem kursów dla kształcenia organów nadzorczych policji zdrowia i policji środków żywności w powszechnym zakładzie badania środków spożywczych w Krakowie.

Wynikiem studjów odbytych za granicą państwa, była budowa i urządzenie nowej rzeźni miejskiej.

Ze zmarłym schodzi do grobu typ jednego ze starszej generacji urzędników tut. magistratu.

Pogrzeb odbędzie się jutro z domu żałoby o godz. 2 po poł.

— Antoni Koziański, b. właściciel drukarni, zmarł w Krakowie w 76 r. ż.

Do dzieci polskich!

Czterysta pięćdziesiąt biednych dzieci z całej Polski, ciężko chorych na oczka lub płuca, w schroniskach leczniczych w Witkowicach pod Krakowem i w Zakopanem, oczekuje świętej Wigilji z niepokojem, nie wiedząc, czy w tym roku, w chwili, kiedy Wy cieszyć się Gwiazdką będziecie, one zostaną w smutku i zapomniane.

Rozjaśnijcie im tę chwilę, kiedy same w radości będziecie! Jeśli macie niepotrzebne Wam zabawki lub książeczki już przeczytane, dajcie je na Gwiazdkę dla tych biedaków! Już w poprzednich latach sprawiłyście im chwilę radości, zróbcie to i w tym roku; niech wiedzą Wasi biedni i chorzy rówieśnicy, że polskie dzieci zawsze o nich pamiętają!

Zuzanna Fischerowa m. p. Prof. dr. Emil Godlewski m. p. Prof. dr Michał Siedlecki m. p.

Łaskawe datki w naturze lub pieniężne prosimy nadsyłać do p. Zuzanny Fischerowej, Kraków, Rynek gł. linja A-B 39-40, I p.

Przed zakończeniem procesu Haarmanna

Postępowanie dowodowe w procesie Haarmana jest już na ukończeniu. Dzień dzisiejszy rozpoczął się pewnym **zatargiem między sprawozdawcą jednego z pism niemieckich,** prof. Lesingiem, a przewodniczącym, który podniósł, że wpłynęły skargi ze strony Haarmana, który poczuł się dotknięty nieprawdziwemi, wedle jego zdania sprawozdaniami. Następnie przystąpiono do rozpatrywania ostatnich punktów oskarżenia. Przedewszystkiem zajęto się zamordowaniem niejakiego **Witzla.** Rozpatrywanie tej sprawy o tyle było ważne, że **garderoba tej ofiary przyczyniła się do wykrycia Haarmana.** Mianowicie ojciec zamordowanego zeznaje, że syn jego 26 kwietnia opuścił dom, udając się rzekomo do cyrku. Od tej chwili słuch po nim zaginął. W dwa dni później udał się świadek na policję i doniósł o zaginięciu syna. Nazajutrz przyszedł po raz wtóry i zażądał od policji, ażeby ogłosiła w dziennikach o zaginięciu. W dwa miesiące później **znaleziono w rzeczce kilka czaszek.** — Świadek rozpoznał jedną jako należącą do jego syna, a mianowicie po uszkodzonej szczęce. Siedząc ze swoją żoną pewnego dnia w korytarzu budynku policyjnego, czekając na komisarza, który miał z nim spisać protokół w tej sprawie, zauważył pewną kobietę, która jak się okazało, była gospodynią Haarmana, wychodzącą wraz z jej synem z pokoju inspekcyjnego. Syn jej miał na sobie surdut zabitego Witzla, a otrzymał on go od Haarmana. Surdut ten naprowadził na ślad Haarmana. Po rozpatrywaniu następnej sprawy, niejakiego Martina, do zabicia którego Haarman się przyznał, zabrał głos prokurator.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj jedyny raz w tym tygodniu wyborna komedja Adama Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca", której sukces na długo jest zapewniony. Mimo to po dzisiejszem przedstawieniu utwór ten ze względów repertuarowych nie prędko będzie mógł być grany. Dziś po południu o 3-ej 19 z rzędu przedstawienie szkolne dla Akademji handl. „Zwiastowanie" Claudela. Piękny ten utwór powtórzony będzie na publicznem przedstawieniu w piątek 19 b. m. W sobotę premjera oryginalnej sztuki Franka Wedekinda, niegranej dotąd na żadnej ze scen polskich „Hidalli", który to utwór na równi z „Królem Nikolo" (Takiem jest życie) krytyka niemiecka uważa za szczyt twórczości tego niesamowitego pisarza. Sztukę przygotowuje reżysersko p. A. Piekarski, który też odtwarza główną rolę. Ważniejsze zadanie w sztuce mają pp. Mazurekówna, Żmijewska, Solecka, Białkowski, Krasnowiecki, Leliwa, Dobiesław, Sawicki, Puchalski.

Z TEATRU „BAGATELA". Psychologiczna, wstrząsająca sztuka Andrejewa „Myśl" wzbudziła silne zainteresowanie wśród sfer kulturalnej publiczności. Bez wątpienia wybitne to dzieło rosyjskiego mistrza liczyć może na poważny sukces, zwłaszcza że zawarto w niem walory wydobywa w całej pełni znakomita gra zespołu z p. Barwińskim, Makarczyk, Stępowskim, Miedzińską, Meliną i in. „Myśl" Andrejewa graną będzie codziennie aż do czwartku włącznie.

OPERETKA „NOWOŚCI". „Krysia leśniczanka" będzie najbliższą premjerą, która wejdzie na repertuar „Nowości". W roli tytułowej wystąpi niezrównana Czerneckówna. Premjera „Krysi" daną będzie w sobotę po poł. po cenach całkiem zniżonych i w niedzielę po poł. po cenach zniżonych. Wieczorem codziennie „Hrabina Marica".

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa, 17 bm. po poł.: „Zwiastowanie"; wieczorem: „Spadkobierca".
Czwartek, 18 m.: „Bolszewicy".
Piątek, 19 bm.: „Zwiastowanie".
Sobota, 20 bm.: „Hidalla".

TEATR „BAGATELA"

Środa, 17 bm.: „Myśl".
Czwartek, 18 bm.: „Myśl".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Środa, 17 bm.: „Hrabina Marica".
Czwartek, 18 bm.: „Hrabina Marica".
Piątek, 19 bm.: „Hrabina Marica".

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji

—oo—

Z kraju i ze świata

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ Ś. P. G. NARUTOWICZA, pierwszego prezydenta Rzeczyposp. odbyło się wczoraj w Warszawie w katedrze św. Jana. Na nabożeństwo, celebrowane przez ks. kardynała Kakowskiego przybył rząd z premjerem Grabskim, reprezentacje Sejmu i Senatu, władz cywilnych i wojskowych. Po nabożeństwie na trumnie ze zwłokami śp. Gabrjela Narutowicza w krypcie podziemnej katedry złożono wieńce od rządu Rzpltej polskiej, od min. robót publicznych, min. spraw zagr., centralnego komitetu akademickiego oraz od komitetu uczczenia pamięci i zasług śp. Gabrjela Narutowicza.

SZKOŁA PILOTÓW CYWILNYCH. Wskutek porozumienia pomiędzy zarządem głównym Ligi obrony powietrznej państwa a ministerstwem spr. wojsk., Liga obrony powietrznej państwa przyjęła na siebie na rok 1925 ciężar uruchomienia szkół pilotów cywilnych w Warszawie i Poznaniu. Szkolenie trwać będzie około 6 miesięcy. Program zawierać będzie wyszkolenie na typach samolotów szkolnych i transportowych. Absolwenci szkoły uzyskać mają znaczne ulgi przy wypełnieniu powinności wojskowej i będą mieli pierwszeństwo przy wstępowaniu do wojsk lotniczych.

WICEPREMJER THUGUTT wrócił wczoraj rano do Warszawy i na Radzie ministrów zdał sprawę ze swej podróży po Wileńszczyźnie.

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW TEATRÓW W WARSZAWIE. W związku z kryzysem teatralnym w Polsce, dyrektor teatru Polskiego w Warszawie zwrócił się do kierowników wszystkich teatrów w Polsce z propozycją zwołania dnia 19 bm. w Warszawie ogólnej konferencji kierowników teatralnych.

ZJAZD W SPRAWIE WALKI Z RAKIEM. W niedzielę 14 bm. odbył się w Warszawie z udziałem przedstawicieli rządu, samorządów miejskich oraz wszystkich uniwersytetów zjazd w sprawie walki z rakiem, zorganizowany przez Polski Komitet do zwalczania raka. Na zjeździe, po całodziennych wyczerpujących obradach, uchwalono szereg doniosłych wniosków. Postanowiono między innemi utworzyć niezwłocznie pięć komitetów do walki z rakiem, w Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Łodzi i Wilnie, przy każdym zaś przychodnię oraz oddział szpitalny. Postanowiono dalej zwrócić się do rządu z prośbą o natychmiastowy zakup radu i odpowiednich przyrządów roentgenowskich na wzór tego, co poczyniły rządy we Francji, Anglji i w innych krajach. Jednocześnie postanowiono zwrócić się do wszystkich organów samorządowych o jak najwydatniejsze poparcie zamierzeń komitetów, w myśl ustawy o opiece społecznej.

SAMOSĄD KOSZAROWY. Z Warszawy telefonują nam: W szwadronie przybocznym prezydenta Rzpltej ginęły różne rzeczy, a sprawcę trudno było wykryć. Żołnierze postanowili wyśledzić winowajcę na swój sposób. Oto zastosowali względem st. ułana Stępniowskiego t. zw. „koc". Następstwem tego samosądu było to, że Stępniowskiego przewieziono do szpitala, a następnie śmierć jego wskutek zakażenia krwi. Władze wojskowe dowiedziawszy się o wypadku przeprowadziły surowe śledztwo, a dowódca szwadronu został ukarany dyscyplinarnie za spóźnione uwiadomienie władz o wypadku.

ZATRUTY PAPIEROS. Kilka dni temu w pociągu, zdążającym o godz. 11 w nocy ze Lwowa do Stryja wydarzył się niezwykły fakt obrabowania pasażera. Mianowicie pociągiem tym w piątym lub szóstym wagonie za maszyną jechał Lipe Herschman, zamieszkały w Łańcucie, w Rynku 31. Siedział on sam jeden w przedziale 3 klasy i drzemał. Gdy pociąg minął dwie stacje, do przedziału tego weszła jakaś elegancka pani, dość silnej budowy, ubrana w okazałe futro z łoszaków. Usiadła ona naprzeciw Herschmana i poczęła palić papierosy w żółtych tutkach. Dym puszczała ona w kierunku siedzącego Herschmana, od którego ten został zamroczony i usnął twardym snem.

Herschman spał dość długi czas i zbudzono go dopiero w Stryju, gdy służba kolejowa w wagonie poczęła robić porządki. Przebudziwszy się, stwierdził, że został kompletnie obrabowany. Towarzyszka podróży rozcięła mu kieszeń w marynarce, z której zabrała całą kwotę 812 zł 20 gr. Nadto skradła złoty zegarek marki „Metal", podwójnie kryty, żółty portfel skórzany z dokumentami i szalik żółto-biały.

SKANDALICZNA AFERA LWOWSKA. Jak donoszą dzienniki lwowskie, w skandalicznej aferze panny T. z niejakim Kożuchowskim na polecenie sędziego śledczego w niedzielę policja aresztowała lekarza dra K. i sprowadziła go do więzienia. Wczoraj zaraz, następnego dnia, sędzia śledczy przesłuchał dra K., którego po przesłuchaniu na podstawie uchwały Izby radnej wypuszczono na wolność.

„Wiek Nowy" donosi, że pozostający w więzieniu Kożuchowski był agentem handlowym firmy Gabrjela Starcka we Lwowie, z żoną nie żyje, a utrzymywał stałe mieszkania we Lwowie i Krakowie, do których zwabiał młode dziewczęta.

UWIĘZIONA PRZEZ ADWOKATA. Jeden z przechodni znalazł na chodniku ul. Bema we Lwowie obok kamienicy pod l. 29 kartkę z następującą zagadkową treścią: „Przechodniu, daj znać policji, jestem uwięziona w piwnicy pod l. 29 przy ul. Bema przez właściciela tej kamienicy adwokata. Marja Malczewska, lat 17". Pomimo najskrupulatniejszych poszukiwań przez policję w piwnicach i na strychu kamienicy, będącej własnością adwokata dra Preszera, nie znaleziono tam nikogo uwięzionego.

STRAJK TRAMWAJOWY W ŁODZI trwa w dalszym ciągu z tego powodu, że ani wojewoda, ani inspektor pracy nie chcą podjąć się interwencji. Pracownicy tramwajowi wysłali w tej sprawie delegację do ministerstwa pracy i opieki społecznej w Warszawie.

ZNIEWAŻENIE POGRZEBU PRZEZ KOMUNISTÓW. Z Bobrka (pow. bytomski) donoszą: Dnia 7 bm. odbył się tam pogrzeb śp. nauczycielki Laury Pyka. Z okazji wyborów dwóch komunistów obnosiło po ulicach budę oblepioną wszelkiego rodzaju plakatami wyborczemi. Gdy zauważyli pochód pogrzebowy, ustawili się przed krzyżem i tak szli aż przed sam kościół. Zauważyć należy, że w Bobrku komuniści uzyskali 1100 głosów.

UROCZYSTOŚĆ SIENKIEWICZOWSKA W BUŁGARJI. Z Sofji donoszą: Dnia 15 bm. urządziło chrześcijańskie stow. młodzieży uniwersyteckiej uroczysty obchód na cześć Sienkiewicza. — Prezes stowarzyszenia w gorącem przemówieniu podkreślił idee główne dzieł Sienkiewicza, zaznaczając, że są one ideami chrześcijańskiej młodzieży bułgarskiej i wzywał, aby młode pokolenie szło za nim. Po szeregu przemówień odbyła się część koncertowa. Uroczystość zakończyła się mową w języku bułgarskim posła polskiego Grabowskiego, który podkreślił znaczenie twórczości Sienkiewicza dla młodego pokolenia i dziękował młodzieży bułgarskiej za uczucia dla polskiego twórcy.

KS. CYRYLOWA JAKO CAROWA. Z Londynu donoszą: Wielka ks. Cyrylowa przyjęta została w Nowym Jorku przez kolonję rosyjską i towarzystwa nowojorskie z honorami królewskiemi, jako przyszła carowa. Na przyjęciu, które dała wielka księżna w Palace Hotelu odegrała muzyka rosyjski hymn „Boże Cara Hrani". Następnie odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele prawosławnym. W pewnym klubie b. oficerów rosyjskich zjawiła się carowa, aby odebrać od oficerów uroczysty pocałunek w rękę.

ROZWODY DLA BEZPOTOMNYCH MAŁŻEŃSTW. Z Londynu donoszą: „Daily Mail" donosi z N. Jorku, że dr Pinto w miejscowości Amalde rozpoczął akcję celem przeprowadzenia w kongresie dekretu prawa, wedle którego małżeństwa, któreby po dwóch latach nie miały potomstwa były automatycznie rozwiązywane. Przeciwko temu projektowi występują bardzo gorąco kobiety a najgoręcej własna żona dra Pinto.

Afera żyrardowska b. ministra Kucharskiego przed forum sejmowem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 grudnia. Godz. 1 popołudniu. Dziś o godz. 10 rano Sejm podjął **rozprawę nad wnioskiem o postawienie w stan oskarżenia b. ministra przemysłu i handlu, Kucharskiego.** Pos. Ballin (Niezależna partja chłopska) protestuje przeciwko wyrażeniu, jakiego użył w dniu wczorajszym pos. Dobrzański, który żołnierzy Petlury nazwał bandytami. Pos. Ballin przypomina, że żołnierze Petlury walczyli razem z armją polską i nazywanie ich bandytami jest poprostu chamską niewdzięcznością. **Słowa te wywołały wrzawę na prawicy i marszałek przywołuje posła Ballina do porządku.** W dalszym ciągu poseł Ballin stwierdza, że **nikt się nie łudzi, aby p. Kucharskiego dosięgła ręka sprawiedliwości.** Jest on przedstawicielem kapitalizmu, lewica godzi w ministra Kucharskiego, ale godzi się również z ustrojem kapitalistycznym. Wreszcie poseł Ballin oświadcza, że **głosować będzie za wnioskiem,** ponieważ wykazuje on ludowi zgniliznę ustroju kapitalistycznego.

Następnie zabrał głos poseł **Brodacki** (Piast) i oświadcza:

Na komisji żądaliśmy uzupełnienia dowodów, ponieważ jednak wnioski nasze zostały odrzucone, musimy uważać, że sprawa nie jest dojrzała do rozstrzygnięcia i wstrzymamy się od głosowania.

Z kolei zabrał głos pos. **Marek** (PPS), wskazując przedewszystkiem, że **przy wniosku domagającym się postawienia p. Kucharskiego w stan oskarżenia nie może być mowy o jakichkolwiek momentach politycznych. Wykroczenia p. Kucharskiego są czysto materjalnej natury.** Pos. Marek wątpi, czy wszyscy posłowie zdołali właśnie momenty polityczne ze sprawy wyeliminować. Pos. **Romocki** (Ch. D.), który jako przewodniczący komisji żyrardowskiej nie oddał głosu swego przeciw wnioskowi posła Moraczewskiego, mogąc swoim głosem wniosek ten obalić, wczoraj po przemówieniu posła Dobrzańskiego ostentacyjnie klaskał i winszował mu powodzenia. W dalszym ciągu zaznacza poseł Marek, że ilekroć przemawia w Sejmie, przypominają mu **6 listopad. To była sprawa wybitnie polityczna, a jednak w Izbie tej przebił się głos rozsądku,** mianowicie ś. p. poseł ks. Lutosławski powiedział: **Chcemy wierzyć, że wszyscy trzej posłowie, o których chodzi, są niewinni. Chcemy, aby ich sąd uniewinnił. Tak samo i my chcemy obecnie, aby sąd właściwy sprawę tę rozstrzygnął.** Panowie powiadacie, że zarząd przymusowy zarządzony został na podstawie dekretów socjalistycznych. **Dlaczegóż jednak cały szereg ministrów: Olszewski, Przanowski, Steczkowski, Strassburger, Ossowski i wszyscy inni, domagali się gwarancji dla interesów państwa i odrzucali wszystkie zakusy właścicieli Żyrardowa.** Nad całą tą sprawą **góruje opinja posła Murycego Zamoyskiego w Paryżu, który przecież jest zwolennikiem ustroju kapitalistycznego, a który zalecał wszelką ostrożność z ludźmi, którzy zdobyli majątek w czasie wojny.**

Następnie mówca przechodzi do zachowania się ministra Kucharskiego w maju r. 1923, gdy został ministrem przemysłu i handlu i rozpoczął pertraktacje z ówczesnymi właścicielami Żyrardowa. P. Kucharski rozpoczynając akcję swoją, oparł ją na zasadzie 95 art. konstytucji, który mówi o obronie prywatnej własności, i **obrony tej podjął się tak zapamiętale, iż zapomniał, iż tem samem występuje przeciw własności prywatnej państwa, której obrony się podjął.**

Następnie mówca przystępuje do polemiki z wczorajszemi wywodami posła Dobrzańskiego, który bronił tezy, że wkłady skarbu państwa były pożyczkami. Poseł Dobrzański zapomina, że nad wszystkiemi pojęciami prawniczemi panuje zasada dobrej wiary, zasada ta stanowi podstawę wszystkich przepisów prawnych, obowiązujących w Europie i tak samo uwzględniona jest w kodeksie Napoleońskim, obowiązującym w Kongresówce. **Najbardziej potworną jest umowa p. Kucharskiego, zawarta z Żyrardowem, na podstawie której właściciele Żyrardowa otrzymali pożyczkę w P. K. O. a nie w P. K. K. P., która już za urzędowania p. Kucharskiego udzielała pożyczek tylko na zasadach waloryzacji.** W dalszym ciągu wywodów mówca występuje przeciw zwrotowi, użytemu przez posła Dobrzańskiego, a dotyczącego »band« Petlury. Przypomnieć należy bowiem — mówił pos. Marek — iż wojska Petlury walczyły ramię w ramię z wojskiem polskiem, wyrażenie więc tego rodzaju **w ustach posła polskiego jest niewłaściwe.** W ciągu dalszego przemówienia posła Marka, poseł Kozłowski rzucił pod adresem b. ministra kolei Bartla, okrzyk: **»Geszefta wojenne!«.** Okrzyk ten wywołał

NIESŁYCHANE OBURZENIE I OKRZYKI NA ŁAWACH LEWICY.

Ze strony posłów »Wyzwolenia« **obrzucono posła Kozłowskiego wyzwiskami.** Po chwili poseł Kozłowski podchodzi do trybuny marszałkowskiej i wicemarszałkowi Poniatowskiemu składa jakieś oświadczenie. Po uspokojeniu się Izby marszałek zawiadomił, iż poseł Kozłowski złożył oświadczenie, iż **nie miał zamiaru obrazić ministra Bartla.**

Po uspokojeniu się Izby, poseł Marek rekapitując swoje wywody, **domaga się wydania ministra Kucharskiego Trybunałowi stanu, aby ten wydał wyrok sprawiedliwy.** Przemówienia posła Marka Izba wysłuchała z wielkiem zainteresowaniem, dziękując mu za nie burzliwemi oklaskami.

Następnie zabrał głos poseł **Kozłowski.**

Z OSTATNIEJ CHWILI

Głosowanie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 grudnia. Godzina 2.50 popol. **Po krótkiem wyjaśnieniu posła Kozłowskiego w sprawie okrzyku, jakiego miał użyć podczas przemówienia posła Marka, dalej po przemówieniu posła Poznańskiego (Związek chłopski) i końcowem przemówieniu posła Moraczewskiego, rozpoczęło się o godz. 1.30 na wniosek posła Barlickiego imienne głosowanie nad wnioskiem komisji. Głosowanie i obliczanie głosów potrwa około godziny. Prawdopodobnie wniosek komisji osiągnie absolutną większość, ale nie kwalifikowaną większość, potrzebną do wydania p. Kucharskiego Trybunałowi stanu.**

Przeciw wnioskowi głosować będzie Związek Ludowo-Narodowy, grupa Dubanowicza. P. S. L. Piast wstrzymuje się od głosowania, natomiast Chrześcijańska Demokracja pozostawiła swoim członkom wolną rękę.

Odroczenie posiedzeń komisyj

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 grudnia. Ponieważ dzisiejsze posiedzenie Sejmu rozpoczęło się przed południem,

ODŁOŻONE ZOSTAŁY WSZYSTKIE ZWOŁANE NA DZIS KOMISJE,

a mianowicie komisja budżetowa, która miała reasumować wczorajszą swoją uchwałę w sprawie prowizorjum budżetowego na I. kwartał 1925 r., oraz komisja wojskowa, na której gen. Sikorski miał przedłożyć projekt rządowy o najwyższych władzach wojskowych. Obrady obu komisyj odroczone zostały do popołudnia.

Dział ekonomiczny

— Wpływy z podatków, opłat, ceł i monopoli w ciągu 11 miesięcy br. wynoszą 96% budżetu całorocznego.

— 49 proc. dodatek drożyźniany zatrzymają nadal urzędnicy województwa śląskiego.

— **Projekt ustanowienia przy samorządach większych miast komisarzy oszczędnościowych,** których zadaniem by było kontrolowanie oszczędności w wydatkach komunalnych, omawiany jest w kołach miarodajnych.

— **Komitet organizacyjny XII międzynarodowego kongresu rolniczego,** który odbędzie się od 21 do 24 czerwca przyszłego roku w Warszawie, został już utworzony i rozpoczął prace wstępne.

— **Ustawa w przedmiocie pracy młodocianych kobiet,** która ma wejść w życie z dniem 15 bm., ewentualnie 1 stycznia 1925, może w wyjątkowych, dostatecznie uzasadnionych wypadkach, zostać dla poszczególnych zakładów odroczona najwyżej do 29 lipca 1925.

— **Jaja eksportowane przez małopolskie towarzystwo eksportowe,** a leżące w chłodniach w Wiedniu i Berlinie, obecnie sprowadzane są z powrotem do kraju, gdyż nie mogą znieść konkurencji jaj tamtejszych.

— **Targi skandynawskie, w których wezmą udział obok państw skandynawskich** Finlandja, Estonja, Łotwa i Polska zostaną otwarte w ciągu roku przyszłego.

— **W pierwszym tygodniu grudnia obniżył się koszt żywności w Warszawie o 0·27%.**

— **Silna tendencja zwyżkowa na targu zbożowym w Warszawie** dała się zauważyć. Cena żyta osiągnęła 21·50 zl za kwintal franco stacja załadowania.

— **Roboty koło nowego molo w porcie Gdynia** od strony Kępy Oksywskiej postępują raźno naprzód i osiągnęły już około 400 metrów.

— **Oficjalna ankieta gospodarcza w sprawie rozwoju produkcji górniczej w Austrji** odbędzie się dnia 15 bm. w Wiedniu.

— **Dwa polskie zakłady przemysłowe w Płockiem sprowadziły transporty próbne antracytu donieckiego wobec wysokich cen węgla polskiego.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 16 grudnia.

Dolar	5·18¾
N. Jork	5·19¼ wypł, 5·20¼ czek
Londyn	24·50
Wiedeń (za 100.000)	7·33
Medjolan	22·55
Berlin	1·25

Kraków, 17 grudnia.

W walutach i dewizach ruch średni. Kursa naogół utrzymane z wyjątkiem wyższego Londynu.

Pod wpływem słabego Wiednia akcje uległy ogólnej zniżce, ruch słaby, transakcyj mało.

Na pogieldzie obroty minimalne; płacono za Jaworzno drobne 16—15·50, Lokomotywy 0·50—0·48

Cedula kursowa giełdy krakowsk.

17 grudnia 1924	Transakcje w złotych — dziś	wczoraj
Pol. Bank przem. I—VIII	—	0·53—0·54
Bank Hipoteczny I—VIII Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	0·16—0·17	0·15—0·17
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	6·00	6·00
Pol. Tow. handlowe I—V	0·32	0·30—0·32
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	0·70	0·75
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	0·12	0·11—0·12
Zieleniewski I—IV	9·35	9·50—9·55
Cegielski I—IX	0·53—0·51	0·53—0·51
Trzebinia I—IV	0·73—0·68	0·63—0·65
Pocisk I—III	—	0·80
Parowozy I—III	—	0·31—0·33
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	15·50	15·30—15·50
Siersza I—IV	4·35—4·30	4·30—4·40
Tepege I—IV	2·20	2·30
Polska Nafta I—III	0·54	0·63—0·65
Pokucie I	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	0·66	—
Niemojowski I	—	0·48
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	7·50
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	—	0·24
Ćmielów I—II	—	—
Krakus I—VI	—	0·68—0·70
Chodorów I—V	4·85—4·75	4·80—4·95
Chybie	6·15—6·10	6·40
A. Piasecki	1·35	1·35

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 17 grudnia 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	5·00
Bank Zw. Sp. Zar.	6·30
Cegielski	0·54
Parowozy	0·31
Starachowice	2·01
Zieleniewski	—
Żyrardów	11·85
Haberbusch	4·85
Nafta Polska	—
Spirytus	2·65
Chodorów	4·90
Ursus	—
Ćmielów	0·60

Zurych, 17 grudnia. (PAT). Warszawa sprzedaż 100, kupno 99.

Po zamknięciu kroniki

KOMANDORJĘ LEGJI HONOROWEJ nadał prezydent republiki francuskiej b. ministrowi, profesorowi Uniw. Jagiellońskiego, Kazimierzowi Kumanieckiemu.

LICYTACJA W ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ. „Ziemia Lubelska" donosi ze Zwierzyńca: Odbyła się tu licytacja ruchomości, należących do ordynacji Zamojskich, a wystawionych na licytację wskutek niepłacenia rat podatkowych przez ordynację. W licytacji tej uczestniczyli wyłącznie dzierżawcy z ordynacji, którzy nabyli pojazdy, konie i samochód za ogólną sumę 14.000 zł. Panuje przypuszczenie, że nabyli poto, by oddać wszystko ordynacji po cenach nominalnych.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM przy ul. Straszewskiego 28, II p. odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 7 wieczór zebranie, na którem wygłosi odczyt inż. Jan Lombardo na temat: „O przemyśle cementowym w Polsce" (część II). Goście mile widziani.

TYDZIEŃ OŚWIATOWY W PODGÓRZU. Staraniem VI Koła T. S. L. im. Słowackiego urządzono w Podgórzu „Tydzień oświatowy" który zainteresował bardzo liczną publiczność. „Tydzień" rozpoczął 8 grudnia „Wieczór ku czci H. Sienkiewicza", na program którego złożyły się: przemówienie prof. Wł. Mossoczego, deklamacja art. dram Ludwiki Śniadeckiej i p. W. Woźnika, śpiew z tow. orkiestry p. M. Dołężanki i prof. Bursy. Nadto orkiestra 20 pp. pod batutą kapelm. Schreyera odegrała szereg utworów. Jako dalszy ciąg programu „Tygodnia" wygłosił 9 grudnia wykład „Wisłą do Gdańska" p. W. Ornicki, 11 grudnia wyświetlono „Bajki dla dzieci". Odpowiednie deklamacje wygłosili p. Ludwika Śniadecka, p. Zofja Niklasówna i p. K. Radwanek; dnia 12 grudnia wypowiedziała wykład „Obrona Częstochowy" p. dyr. Fr. Tatarówna. Na zakończenie 14 grudnia wygłoszono dwa wykłady: 1) „O potrzebie pracy społecznej" wypowiedział p. K. Świrski; 2) „Ameryka" obrazy świetlne objaśnił p. W. Ornicki. „Tydzień oświatowy" jako czynnik kulturalny i uświadamiający, okazał się bardzo dobrym pomysłem.

KURS DLA INSTRUKTORÓW PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO urządza przewodnictwo dzielnicy krakowskiej Sokolstwa polskiego w przerwie świątecznej Bożego Narodzenia. Kurs rozpocznie się dnia 27 grudnia br., a trwać będzie do 5 stycznia 1915 włącznie. Sokół wzywa zarządy wszystkich gniazd, należących do dzielnicy krakowskiej, do obesłania tego kursu. Kwatery dla uczestników kursu zapewnione. Zgłoszenia uczestników nadsyłać należy najdalej do 20 bm. na ręce naczelnictwa dzielnicy.

SŁUŻBA POCZTOWA I TELEGRAFICZNA. W urzędzie pocztowym Piastowo pow. Krosno i w agencji pocztowej Miaskowo koło Łomży pow. Łomża zaprowadzono służbę telegraficzną i telefoniczną.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

CENY ROPY I PRZETWORÓW NAFTOWYCH. Ceny ropy poszły znacznie w górę wskutek utworzenia zrzeszenia rafinerów olejów mineralnych. Ceny te przy tendencji zwyżkowej dochodzą za ropę borysławską (Standard) do 8·80 zł, a za wysokobenzynową ropę witkowską do 15 zł za 100 kg. Zrzeszenie ustaliło narazie następujące ceny dla targu wewnętrznego za naftę 14 zł, za benzynę zależnie od ciężaru gatunkowego od 20–25 zł, za olej gazowy 12 zł, za parafinę 81·50 zł za 100 kg. Odbiorca płacić będzie ponadto podatek konsumcyjny, który wynosi przy nafcie, ciężkiej benzynie i parafinie 10·50 zł, przy lekkiej benzynie 15·80 zł, a przy oleju gazowym 7 zł za 100 kg. tak, że odbiorca płacić będzie razem za naftę 24·50 zł, za benzynę od 30·50 do 67·80 zł, za olej gazowy 19 zł, za parafinę (50/52) 92 zł za 100 kg loco stacja fabryczna w jego cysternie. W handlu detalicznym konsument będzie płacił nieco wyższe ceny, nad których ustalaniem dla poszczególnych okolic zrzeszenia właśnie pracuje.

PRZEMYSŁ CEMENTOWY MAŁOPOLSKI PRACUJE NADAL SAMODZIELNIE. Jak się dowiadujemy, układy o założenie polskiego syndykatu cementowego, podjęte z inicjatywy krakowskiej filji Banku Przemysłowego, zostały zerwane. Fabryki małopolskie postanowiły wobec wielkości swoich urządzeń zachować dotychczasowe wytyczne obrotu i pozostają nadal zrzeszone w biurze zjednoczonych cementowni w zupełnej niezależności od fabryk cementu w Kongresówce. Grupa krakowska zyskuje w związku z poziomem swych urządzeń znaczne obroty w eksporcie, ma jednak także na targu górnośląskim i poznańskim dominujące znaczenie.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE OKRĘGU RADOMSKO-KIELECKIEGO, zależnie oddziały, wykazuje wahania konjunktury. W dziale maszyn rolniczych znaczne ożywienie, spowodowane popytem krajowym. Fabryki pracują pełne 6 dni. — W dziale wyrobów odlewniczych sytuacja niejednakowa. W odlewniach, produkujących naczynia kuchenne, ruch ożywiony. W przemyśle wag sytuacja pomyślna. W dziale platerów rozpoczęło się obecnie ożywienie. Sprzedaż odbywa się wyłącznie na kredyt wekslowy. Dział motorów spalinowych słabo zatrudniony. Popyt krajowy niewielki wobec konkurencji zagranicznej. Maszyny parowe nie mają popytu z powodu wysokich cen. Przemysł wielki w konstrukcji mostowej, jak również fabryki taboru kolejowego stanęły wobec braku zamówień rządowych.

ZAMIAR PRZENIESIENIA CENTRALI BANKU MAŁOPOLSKIEGO do Warszawy istnieje podobno nadal. Tak więc ta jedyna wielka instytucja, wyrosła ściśle wyłącznie na gruncie małopolskim, związana bezpośrednio z szeregiem firm tutejszych, naraża się dla pewnych, bliżej nieokreślonych powodów, na znaczne koszta rekonstrukcji swoich biur, pod presją pewnej grupy warszawskich akcjonarjuszów.

GMINNE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWE. Narady nad organizacją gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych odbywały się w ministerstwie skarbu. Rozporządzenie w tej sprawie wydane będzie jeszcze w roku bieżącym na podstawie ustawy o pełnomocnictwach skarbowych, która przewiduje unormowanie organizacji i ustalanie statutów gminnych kas oszczędnościowych.

RZĄD ANGIELSKI SPŁACA DŁUGI STANOM ZJEDNOCZONYM. Onegdaj uiścił rząd angielski rządowi Stanów Zjednoczonych 90,655.000 dolarów na rachunek procentów i spłaty kapitału, stanowiącego dług Anglji, zaciągnięty u rządu amerykańskiego. Z sumy tej 68,655.000 dolarów wpłacone zostanie na rachunek procentów od ogólnej sumy pożyczki, reszta zaś na rachunek spłaty kapitału. Rząd angielski wpłacił tę sumę w efektywnych dolarach. Poprzednia wpłata, dokonana w czerwcu b. r., wynosiła również 68,655.000 dolarów, jednakże w związku z gorszym kursem funta szterlinga, kosztowała Anglję 21,052.000 funtów, podczas gdy ostatnia wpłata tylko 19,574.000 funtów.

BILANS HANDLOWY FRANCJI w roku bieżącym czynny. Przywóz do Francji w ciągu 11 miesięcy b. r. wyniósł 36,014,000.000 franków za 51 miljonów tonn. Wywóz z Francji w tymsamym czasie przekroczył 37 miljardów, 412 miljonów franków za 26,873.000 tonn.

Wiadomości ze Związku przemysłowców

ULGI PODATKOWE PRZY EKSPORCIE. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił, a minister skarbu zatwierdził, zastosowanie obniżonego podatku obrotowego do 1 proc. przy eksporcie artykułów następujących pozycji taryfy celnej. Rozporządzenie to obejmuje transakcje zawarte od 1 grudnia b. r. i obowiązuje od 1 b. m.

Poz. 3. (cała), mąka, kasza, słód, groch, polerowany. Poz. 33. (cała), sól. Poz. 39. (p. 2.) skoncentrowane pasze pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Poz. 41. (p. 5.), superfosfaty mineralne. Poz. 57. (p. 5b.), skórzane wyroby techniczne, przybory ekwipunku wojskowego. Poz. 62. (p. 5a.), buraki (nasiona). Poz. 62. (p. 6.), nasiona traw. Poz. 62. (p. 7.), nasiona warzyw, kwiatów (oprócz osobno wymienionych a). Poz. 62. (p. 10.), nasiona osobno nie wymienione choćby łuszczone. Poz. 65. (p. 4.), wapno gryzące, dolomit palony, kreda w kawałkach palona. Poz. 66. (p. 1.), kamienie polne i skalne w stanie naturalnym, kostki do brukowania ulic, osobno niewymienione kamienie i ziemie, używane w przemyśle fabrycznym. Poz. 68. (p. 6.), emalja w kawałkach lub proszku, glazura mozaika. Poz. 71. (p. 6.), koszulki żarowe, gotowe. Poz. 79. (p. 1 i 2.), węgiel kamienny, brunatny, torfowy i drzewny, cegiełki węglowe (brykiety) koks. Poz. 80. (p. 1.), dziegieć i smoły, oprócz osobno wymienionych. Poz. 98. (p. 5.). siarczan amonu. Poz. 100. (p. 2.), żelazocjanki: żółty i czerwony. Poz. 101. (p. 2.), ałun prażony i wszelki w proszku, siarczan glinu. Poz. 103. (p. 3.), saletra wapniowa i azotniak. Poz. 108. (p. 2 i 6.), kwas siarkowy (siarczany) wszelkiej koncentracji, kwas siarkowy dymiący (oleum) i bezwodnik, kwas octowy i mrówkowy. Poz. 109. (p. 1.), siarczan żelaza. Poz. 112. (p. 6, 7, 8 i 23.), węglik wapnia (karbid), spirytus drzewny, aceton i formalina, preparaty arseno, benzole, związki fenylo, arsinowe, jak kwas arsanilowy, atoksyl i inne. Poz. 130. (cała), ultramaryna, błękit berliński i paryski, oraz farba do bielizny. Poz. 132. (cała), minja ołowiana i glejta; glejta srebrna i popiół ołowiany. Poz. 135. (cała), organiczne związki barwiące systematycznie (barwniki) ich zasady leuko, związki, pigmenty, laki pigmentowe, mieszanina naftoli z nitrożoaminami. Poz. 147. (p. 2.), popiół i pył cynkowy. Poz. 150. (p. 1 i 2.), wyroby z surówki czyli z żelaza (żeliwa) wszystkie prócz osobno wymienionych, nieobrobione rury i kształtki. Poz. 153. (1, 7 i 8.), wyroby żelazne i stalowe, toczone, polerowane, szlifowane, brązowane; lub inaczej obrobione, również z dodatkiem drzewa, miedzi i jej stopów, wszelkie z wyjątkiem wymienionych punkt. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10, łańcuchy wszelkie z żelaza niż $1^1/_2$ mm. oprócz osobno wymienionych, łańcuchy przegubowe (stalowe), obrobione „Gall'a" i inne tym podobne. Poz. 154. (p. 1, 2, 3 i 6), wyroby z blachy żelaznej i stalowej o grubości mniej niż 4 mm„ cynowane, cynkowane, powleczone, ołowiem lub stopem ołowiu, cynku lub cyny, oprócz osobno wymienionych, malowane, drukowane, lakierowane, emaljowane, pokryte niklem, lub innymi nieszlachetnymi metalami, pozłotą nieprawdziwą, malarską i t. p., pluskiewki i plomby. Poz. 156. (cała), wyroby z drutu. Poz. 164. (cała), wyroby z ołowiu i jego stopów. Ciąg d. nast.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 16.   Rządca drukarni L. K. Górski.